Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 14.07.2026 www.osw.waw.pl

Ukraińskie uderzenie w żeglugę na Morzu Azowskim. 1602. dzień wojny

Andrzej Wilk, Krzysztof Nieczypor, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Siły rosyjskie kontynuowały „oczyszczanie" Konstantynówki z pozostałych w niej nielicznych grup żołnierzy ukraińskich. Utratę obszaru zwartej zabudowy (wojska ukraińskie wciąż kontrolują północne obrzeża miasta) pośrednio potwierdziła zmiana charakteru działań obrońców. Zintensyfikowali oni ataki powietrzne na Konstantynówkę, używając do tego lotnictwa. Mają one uniemożliwić Rosjanom ustabilizowanie kontroli nad miastem i tym samym utrudnić im wykorzystanie go jako przyczółku do dalszego natarcia w kierunku północnym, na Drużkiwkę i następnie Kramatorsk. Wspierają też ukraińską narrację, zgodnie z którą obrona Konstantynówki nie upadła, a walki o nią nadal trwają.

Rosjanie rozwijają natarcie na zachodnim brzegu kanału Doniec–Donbas w kierunku Kramatorska. Dochodzą sprzeczne informacje na temat stanu posiadania stron, niemniej należy przyjąć, że agresorowi nie udało się jeszcze stworzyć stabilnego przyczółku pozwalającego wyprowadzić bezpośrednie uderzenie na to miasto. Od rejonu działań pozostaje do niego 7–10 km, a jedyną możliwość zorganizowania względnie stabilnej obrony daje niewielka Perszomarjiwka. Brak innych miejscowości osłaniających Kramatorsk od wschodu daje jednak obrońcom sposobność, aby w większym zakresie wykorzystać bezzałogowce, a tym samym znacząco utrudnia skryte przemieszczanie się wojsk rosyjskich.

Najeźdźcy kontynuowali powolne natarcie na pozostałych kierunkach działań. Pod ich kontrolę przeszły kolejne tereny na południe od Dobropola w obwodzie donieckim i na wschód od Orichiwa w obwodzie zaporoskim, a także na wschodnim brzegu rzeki Oskoł w rejonie Kupiańska w obwodzie charkowskim. Sprzeczne informacje dochodzą z obwodu dniepropetrowskiego, gdzie według niektórych źródeł siły rosyjskie zbliżyły się do węzłowego Pokrowśkego i ponownie przywracają kontrolę nad terenami, które w rezultacie ukraińskich ataków w lutym–marcu br. znalazły się w szarej strefie. Ukraińcy mieli natomiast skutecznie kontratakować w zachodniej części obwodu zaporoskiego, umacniając kontrolę nad Stepnohirśkiem, oraz na pograniczu obwodów dniepropetrowskiego i donieckiego w rejonie Iwaniwki, gdzie odzyskali część utraconego wcześniej terenu.

Rosyjskie ataki powietrzne

Rosjanie przeprowadzili kolejne ataki na Kijów, korzystając z osłabienia obrony ukraińskiej stolicy wywołanego niedoborem pocisków do systemów Patriot. Głównymi celami ponownie były obiekty przemysłowe i magazynowe, niemniej zniszczenia dotknęły również infrastrukturę cywilną (m.in. jedną z podstacji energetycznych) i zabudowę mieszkalną. 8 lipca zginęły trzy osoby, a 14 zostało rannych, natomiast 11 lipca ucierpiało 12 osób. Ataki miały znacznie mniejszą skalę od przeprowadzonych w poprzednim tygodniu. Według danych ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP) na miasto spadło łącznie 21 pocisków balistycznych Iskander-M oraz rakiet wystrzeliwanych z systemów S-400 (użycie tych drugich po raz pierwszy potwierdziły inne źródła). 8 i 11 lipca nie udało się zestrzelić żadnego z nich. Dopiero 14 lipca DSP poinformowało o strąceniu pięciu z ośmiu rakiet balistycznych, co oznacza, że do obrońców dotarły nowe pociski PAC-3 MSE.

Wzrosła intensywność rosyjskich ataków na infrastrukturę portową w obwodzie odeskim. Drony bądź rakiety uderzyły w Odessę (dwukrotnie 8 oraz 10, 11, 12 i 13 lipca), Czarnomorsk (11, 12 i 13 lipca), Piwdennyj (12 i 14 lipca) oraz Izmaił (12 lipca). 12 lipca uszkodzone zostały cztery statki (na jednym z nich zginęło pięciu, a rannych zostało 10 członków załogi), dzień później – dwa, a 14 lipca – kolejny. W Odessie doszło ponadto do uszkodzenia infrastruktury energetycznej i transportowej (m.in. trzech stacji paliw). W atakach 8 i 11 lipca zginęło tam łącznie sześć osób, a dziewięć zostało rannych.

Najeźdźcy kontynuowali uderzenia w obiekty logistyki obrońców w obwodach przyfrontowych, zwiększając wykorzystanie do ataków na duże miasta kierowanych bomb lotniczych (ros. KAB). Głównymi celami pozostawały infrastruktura przemysłowa, energetyczna i transportowa oraz magazyny. O zniszczeniach donoszono m.in. z Charkowa (wieczorem 7 lipca, dwukrotnie 8, a następnie 11 lipca), Zaporoża (codziennie od 8 do 13 lipca), Mikołajowa (9 i 10 lipca), Czernihowa (12 lipca uszkodzona została podstacja 330 kV, w rezultacie czego od prądu odcięto ponad 61 tys. abonentów) i Krzywego Rogu (dwukrotnie 12 lipca). Uszkodzonych zostało ponad 30 stacji paliw, głównie w obwodach charkowskim i dniepropetrowskim. Ataki z wykorzystaniem KAB-ów skutkowały zwiększeniem liczby ofiar cywilnych. 7 lipca w Charkowie zginęła jedna, a rannych zostało 20 osób (w tym czworo dzieci), z kolei w trzech uderzeniach na Zaporoże (10, 11 i 12 lipca) zginęły łącznie trzy osoby, a 74 zostały ranne. Pięć osób (w tym dziecko) zginęło 11 lipca w Sumach, a kolejne 43 zostały ranne. Cywilne ofiary w Charkowie w dniu 8 lipca (dwóch zabitych i 20 rannych) odniosły obrażenia najprawdopodobniej wskutek upadku szczątków rakiety na blok mieszkalny. Według DSP od wieczora 7 lipca do rana 14 lipca Rosjanie wykorzystali łącznie 905 dronów uderzeniowych i 46 rakiet, z których strącono 19. Unieszkodliwione miały zostać 762 bezzałogowce.

Siły rosyjskie znacząco zintensyfikowały ataki na infrastrukturę energetyczną, a liczba trafień w pierwszym półroczu 2026 r. wzrosła o 36% w porównaniu z tą odnotowaną w analogicznym okresie ubiegłego roku. Poinformował o tym 10 lipca szef zarządu Ukrenerho Witalij Zajczenko. Rosjanie zmienili taktykę, dzięki czemu udaje im się jednocześnie niszczyć miejsca generacji i przesyłu energii. W początkowym okresie pełnoskalowej agresji

do ataku na pojedynczy obiekt wykorzystywali trzy–cztery bezzałogowce, obecnie zaś – 20–25. Zgodnie z komunikatami dobowymi Ukrenerho stałe przerwy w dostawie prądu mają miejsce we wszystkich obwodach przyfrontowych, a do kolejnych nowych uszkodzeń w rezultacie rosyjskich ataków dochodzi codziennie w czterech–sześciu obwodach.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

Ukraińskie Siły Systemów Bezzałogowych (SSB) zintensyfikowały działania paraliżujące żeglugę rosyjską na Morzu Azowskim. Według informacji dowódcy SSB Roberta Browdiego „Madiara" operacja pod kryptonimem „MoŁoCZKa" rozpoczęła się 6 lipca, a począwszy od 9 lipca, ukraińskie drony uderzają codziennie w co najmniej kilkanaście różnej kategorii jednostek. W ciągu dziewięciu dni zaatakowanych miało zostać łącznie 116 statków. Najczęściej są to wykorzystywane w żegludze lokalnej nieduże (do 140 m długości i 7 tys. ton nośności), płaskodenne tankowce, zaopatrujące w paliwo i chemikalia okupowany Krym i terminale przeładunkowe nad Morzem Czarnym. Atakowane są także wchodzące do portów nad Morzem Azowskim drobnicowce oraz obsługujące żeglugę lokalną promy i holowniki. Wśród celów znalazła się również pogłębiarka. Wbrew narracji ukraińskiej nie są to jednostki tzw. floty cieni, a używanie przez Kijów tego określenia służy najprawdopodobniej nadaniu operacji dodatkowej rangi. Ze zdjęć satelitarnych oraz publikowanych w internecie nagrań wynika, że w poważniejszym stopniu uszkodzonych zostało co najwyżej kilkanaście jednostek, niemniej **ukraińska akcja znacząco utrudniła wykorzystanie transportowe Morza Azowskiego**. 11 lipca po raz pierwszy w trakcie ataku wstrzymany został ruch przez Azowsko-Doński Kanał Morski, łączący Zatokę Taganroską z ujściem Donu, a tym samym z rosyjskim systemem śródlądowych dróg wodnych (głównie Kanałem Wołga–Don).

Obrońcy kontynuowali ataki na okupowany Krym, a ich głównym celem stała się infrastruktura energetyczna. 12 lipca doszło do wyłączeń energii na całym półwyspie, a w Sewastopolu do blackoutu. Część tego miasta pozbawiona została prądu także w rezultacie ataku 14 lipca. Według SSB 12 i 13 lipca uszkodzonych zostało 11 obiektów energetycznych na Krymie, w tym dziewięć podstacji oraz główna instalacja energomostu Kubań–Krym.

Ukraińcy uderzyli w kolejne obiekty rosyjskiego kompleksu paliwowego, uszkadzając instalacje w co najmniej pięciu rafineriach. Trafione zostały rafinerie w Saratowie, gdzie w wyniku uszkodzeń doszło do wstrzymania produkcji, oraz Niżniekamsku w Tatarstanie (8 lipca), Ilskim w Kraju Krasnodarskim i Ust-Łudze w obwodzie leningradzkim (10 lipca) oraz w Syzraniu w obwodzie samarskim (12 lipca). 14 lipca do pożarów doszło na terenie rafinerii w Saławacie w Baszkirii oraz w Afipskim w Kraju Krasnodarskim. Pożary wybuchły też na terenie terminali naftowych w Batajsku i Taganrogu w obwodzie rostowskim (odpowiednio 9 i 10 lipca) oraz baz paliwowych w obwodzie twerskim (9 lipca), gdzie spłonęły trzy zbiorniki, oraz Kraju Stawropolskim (9 i 13 lipca). Według Służby Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) trafione miały zostać również dwie pompownie w Baszkirii (8 i 9 lipca) oraz należący do tzw. floty cieni zbiornikowiec „Blue" na Morzu Czarnym (8 lipca).

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

8 lipca SBU powiadomiła o zatrzymaniu agenta rosyjskich służb specjalnych, który próbował uzyskać kierownicze stanowisko w ukraińskim sektorze energetycznym. Podejrzany, ekspert branżowy, zabiegał o zatrudnienie w przedsiębiorstwach energetycznych, aby wpływać na decyzje korzystne dla Rosji oraz pozyskiwać informacje o słabych punktach i systemach ochrony infrastruktury krytycznej. Z kolei 10 lipca SBU zakomunikowała o zatrzymaniu w Sumach, obwodzie chmielnickim i Tarnopolu trzech osób podejrzewanych o dokonywanie na zlecenie rosyjskich służb specjalnych podpaleń samochodów wojskowych i budynku banku.

Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji przy Radzie Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy powiadomiło 8 lipca o rozpowszechnianiu przez rosyjską propagandę fałszywej informacji o przygotowywaniu przez władze ukraińskie zamachu terrorystycznego przeciwko własnej ludności, aby następnie obciążyć odpowiedzialnością za ten akt Rosję. Według Centrum celem kampanii jest uprzednie przerzucenie na Ukrainę winy za rosyjskie zbrodnie wojenne oraz odwrócenie uwagi od rosyjskich ataków na ukraińskie miasta.

Potencjał militarny Ukrainy

9 lipca prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że przyczyną eksplozji w miejscowości Wysznewe po rosyjskim ataku z 6 lipca było trafienie w skład amunicji należący do jednego z przedsiębiorstw państwowego koncernu obronnego Ukroboronprom. W wyniku detonacji zginęło dziewięć osób, a 29 zostało rannych (zob. *Tragiczne skutki deficytu środków obrony antybalistycznej Kijowa. 1595. dzień wojny*). 12 lipca koncern powiadomił o zwolnieniu ze stanowisk dwóch kierowników podległych firmie spółek, w których stwierdzono naruszenia przepisów i zasad bezpiecznego przechowywania amunicji.

7 lipca funkcjonariusze Państwowego Biura Śledczego dokonali przeszukania w obiektach Vyriy Industries, jednego z największych producentów dronów na Ukrainie. Czynności wiązały się z podejrzeniem zawyżania cen bezzałogowców dostarczanych armii ukraińskiej. Firma odparła zarzuty i zasugerowała, że przeszukania mogą stanowić próbę jej zdyskredytowania. **9 lipca spółka zbrojeniowa Ukrajińska Bronetechnika poinformowała, że funkcjonariusze SBU brutalnie pobili zastępcę dyrektora przedsiębiorstwa w jego domu.** Funkcjonariusze mieli dokonać przesłuchania mężczyzny w związku ze śledztwem dotyczącym dostarczenia armii ukraińskiej granatników rzekomo niespełniających norm jakościowych. Obie spółki należą do Narodowego Stowarzyszenia Przemysłu Obronnego Ukrainy (NAUDI), które wyraziło głębokie zaniepokojenie działaniami służb i stwierdziło, że mogą one utrudnić przedsiębiorstwom produkcję uzbrojenia i osłabić potencjał obronny Ukrainy.

10 lipca prezydent Zełenski zapowiedział przeprowadzenie transformacji Wojsk Szturmowych. W tym celu utworzone zostaną Połączone Siły Szybkiego Reagowania, w których skład mają wejść jednostki szturmowe. Dowódcą nowej formacji mianowany został generał Dmytro Wołoszyn, dowódca 8. Korpusu Sił Zbrojnych Ukrainy. Wołoszyn ma „przywrócić porządek" w pułkach szturmowych i „przezwyciężyć panującą tam anarchię". Zapowiedź zmian organizacyjnych nastąpiła w związku z doniesieniami o brutalnym znęcaniu się nad żołnierzami oraz o pobiciach ze skutkiem śmiertelnym rekrutów w 425. Samodzielnym Pułku Szturmowym „Skała" (zob. *Rysa na „Skale". Problemy dyscyplinarne i wizerunkowe tzw. pułków Syrskiego*).

Potencjał militarny Rosji

Służba Wywiadu Zagranicznego Ukrainy poinformowała 13 lipca, że Rosja nie jest w stanie utrzymać tempa rekrutacji z lat 2024–2025. Według danych Służby do początku lipca br. zrekrutowano ok. 195 tys. żołnierzy wobec planowanych 204,5 tys., czyli mniej niż połowę rocznego celu wynoszącego 409 tys. Średnio werbowanych jest 1070–1090 osób dziennie, podczas gdy w poprzednich dwóch latach było to ok. 1,2 tys. W ocenie wywiadu Rosja obniża także wymagania medyczne i funkcjonalne.

Wojna a sytuacja wewnętrzna na Ukrainie

Wicepremierka ds. polityki humanitarnej i minister kultury Tetiana Bereżna przekazała 9 lipca, że bezpośrednie i pośrednie straty ukraińskiej kultury wskutek rosyjskiej agresji osiągnęły wartość 24 mld dolarów. Zgodnie z przedstawionymi danymi odnotowano uszkodzenie lub całkowite zniszczenie 1685 zabytków dziedzictwa kulturowego. Największe straty poniosły obwody charkowski, chersoński, doniecki i odeski.

Przedstawicielka rzecznika praw człowieka ds. praw dziecka Oksana Czerwiakowa poinformowała 9 lipca, że Ukraina odzyskała 2368 dzieci deportowanych lub przymusowo przesiedlonych przez Rosję. Jednocześnie w rejestrze ukraińskiego resortu sprawiedliwości nadal figuruje 20 610 dzieci uznawanych za bezprawnie wywiezione.

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Sybiha oznajmił 13 lipca w Brukseli, że Ukraina udokumentowała bezprawne przetrzymywanie przez Rosję co najmniej 1878 ukraińskich cywilów. Zastrzegł przy tym, że rzeczywista liczba jest znacznie wyższa. Według przytoczonych przez niego danych ONZ ponad 90% ukraińskich jeńców doświadczyło tortur lub okrutnego traktowania, a wśród uwięzionych cywilów znajduje się ok. 180 Tatarów krymskich. **Tego samego dnia wysoka przedstawicielka UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Kaja Kallas poinformowała, że UE utworzyła nieformalną grupę koordynującą międzynarodowe działania na rzecz uwolnienia ukraińskich cywilów bezprawnie przetrzymywanych przez Rosję.** Grupa ma koordynować nakładanie sankcji na przedstawicieli rosyjskiego systemu więziennictwa oraz uzgadniać

udzielanie wsparcia organizacjom pozarządowym pomagającym ofiarom i ich rodzinom.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Podczas szczytu NATO w Ankarze, który odbył się w dniach 7–8 lipca (zob. *Szczyt w Ankarze: europejska mobilizacja na NATO 3.0*), ogłoszono m.in. następujące działania:

- Prezydent Zełenski podpisał dwustronne umowy o współpracy w dziedzinie technologii bezzałogowych z Estonią, Danią i Holandią.
- Nienazwany kraj NATO zamówił nieujawnionej wielkości i wartości partię amunicji artyleryjskiej kalibru 155 mm i ładunków prochowych dla Ukrainy w koncernie Rheinmetall.
- Norwegia zapowiedziała, że przekaże dodatkowe 3 mld koron norweskich (ok. 300 mln euro) dla Ukrainy w ramach mechanizmu zakupów amerykańskiego uzbrojenia (PURL).
- Czechy i Turcja ogłosiły przystąpienie do mechanizmu PURL, jednak nie zadeklarowały żadnych kwot.
- Przywódcy NATO zobowiązali się dostarczać pomoc wojskową dla Ukrainy w wysokości 70 mld euro rocznie w tym i następnym roku.
- Prezydent Donald Trump potwierdził amerykańskie wsparcie wywiadowcze, dzięki któremu Ukraina jest w stanie dokonywać ataków na cele infrastruktury krytycznej w głębi Rosji oraz zasugerował możliwość przekazania Kijowowi licencji na produkcję pocisków do systemów Patriot.

12 lipca Agencja Reutera poinformowała, **że niemiecki rząd zakontraktował 50 tys. bezzałogowych systemów latających typu FPV o wartości 90 mln euro**, które w tym roku mają zostać przekazane Ukrainie.

13 lipca odbyło się kolejne spotkanie tzw. Koalicji Chętnych, podczas którego ogłoszono m.in. następujące działania:

- Utworzono europejską Koalicję Antybalistyczną, której celem jest rozwój systemów obrony przeciwrakietowej zdolnych zwalczać pociski balistyczne. W skład koalicji weszły: Dania, Francja, Niemcy, Włochy, Holandia, Norwegia, Hiszpania, Szwecja, Ukraina i Wielka Brytania.
- Francja poinformowała, że odbyły się negocjacje w sprawie sprzedania Ukrainie 16 myśliwców Rafale i baterii systemu obrony powietrznej SPAMP/T, które mogłyby zostać dostarczone w latach 2028–2029. Kijów miałby sfinansować ten zakup z kredytu UE na 90 mld euro.
- Prezydent Emmanuel Macron oznajmił, że Kijowowi udzielono licencji na wspólną produkcję na terytorium Ukrainy: bomb AASM Hammer, pocisków przeciwlotniczych Aster 30 oraz manewrujących SCALP-EG.

- Premier Donald Tusk poinformował, że pierwsze ćwiczenia komponentu sił wojskowych Koalicji Chętnych zostaną przeprowadzone w tym roku na terytorium RP. Po osiągnięciu zawieszenia broni między Rosją i Ukrainą wojska te mają być rozmieszczone na Ukrainie w celu nadzorowania rozejmu.

